

## O D E Z W A

## Der höchste Rath



Do Obywatelów, mieszkańców Prus  
wschodnich i zachodnich.

der Nation,

RADA NAYWYZSZA NARODOWA

an die Bürger Einwohner von Ost- und  
Westpreußen.

Był ten czas szczęśliwy, kiedy po długich boiach, niażdżach, wzajemnych przesławaniach, uznali równie mieszkańcy ziemi *Polskiej* iak *Pruskiej*, iż zobopolny ich interes, prawdziwe szczęście wyciąga, aby wyrzekłszy się dawnych i odwiecznych nieprzyjaźni, złączyli się węzłem braterstwa, i pod zastoną iednegoż rządu, pod opieką praw iednakich, spokojne i bezpieczne życie pędzili. Stańło pamiętne w roku 1466. między dwoma Narodami przymierze. Obywatele *Prus* zachodnich przyłączyli się do ciała *Rzeczypospolitey*. *Polacy* zawarowali im prawa ich i swobody; a obiedwie strony na wzajem sobie przyrzekły, pod iednym zostawać rządem, iedną i wspólną uznawać Oyczyznę, i złączonemi siłami bronić ją od wszelkiej napaści. Mieszkańcy ieszcze *Prus* wschodnich zostali pod panowaniem *Krzyżackim*; lecz wkrótce i ci poszli pod naywyższą opiekę rządu *Polskiego*; gdy *Albert* lennym prawem od *Zygmunta* Igo został *Xciem Pruskim*, a wierność i posłuszeństwo rządowi *Polskiemu* zaprzyściągł. Mogli się nawet spodziewać, że z czasem, po wygaśnięciu prawa lennego, zupełnie do *Rzeczypospolitey* *Polskiej* wcielonemi zostaną.

Ale chytrość i przewrotność *Brandenburgskiego* domu, omyliła tak słodkie dla obudwu Narodów nadzieie. Niewdzięczny ten dom, usuwając się stopniami, od obowiązków winnych *Rzplitey* *Polskiej*, stał się z czasem naywiększym swey dobrodzieyki nieprzyjacielem. Zerwał węzły, *Prusy* wschodnie łączące z *Polką*, zagrabił potym *Prusy* zachodnie, wydarł im wszystkie swobody, któremi się pod rządem wolnym cieszyły; a posuwając co raz da-

Sie war einmal, die glückliche Zeit, da die Bewohner von Polen und Preussen, nach langen Kämpfen, wechselseitigen Ueberfällen, und Verfolgungen einsehen: ihr beyderseitiges Interesse, ihr wirkliches Glück fordere es, den alten bejahrten Feindschaften zu entsagen, sich mit dem Bande der Bruderliebe zu umschlingen, und unter dem Schirm einer Regierung, unter dem Schutze von einerley Gesetzen, ungestört ein ruhiges Leben zu führen. Es kam im Jahr 1466. zu dem denkwürdigen Bündnisse zwischen den beyden Nationen. Die Bürger von Westpreussen schlossen sich an den Staatskörper der Republik an; die Polen verbürgten ihnen ihre Rechte und Freyheiten; und beyde Theile gelobten einander wechselseitig, unter einer Regierung zu leben, ein gemeinschaftliches Vaterland zu erkennen, und gegen jeden Anfall mit vereinter Kraft zu vertheidigen. — Die Einwohner von Ostpreussen standen noch unter der Herrschaft der Kreuzherren; aber bald eilten auch sie unter den höchsten Schutz der polnischen Regierung. Albert nahm das Herzogthum Preussen von Siegmund I. zur Lehn, und schwor der polnischen Regierung Treue und Gehorsam. Ja! die Ostpreussen konnten hoffen, der polnischen Republik mit der Zeit, nach Erlöschung des Lehns, völlig einverleibt zu werden.

Aber die Arglist und Schlaueit des *Brandenburgischen* Hauses, vereitelten diese süßen Hoffnungen der beyden Nationen. Der Undankbare engog sich Schritt vor Schritt, seinen Pflichten gegen die polnische Republik; ja! wurde mit der Zeit der argste Feind seiner Wohlthäterinn. Er zerbrach das Band, das Ostpreussen an Polen knüpfte; er raffte darauf Westpreussen an sich, und entriß den Einwohnern alle Freyheiten, die sie unter der freyen Republik genossen; er treibt jetzt seine unerfättliche Raub-

xviii 20480-11



daley nienasyconą chciwość, zabiera, naieżdza, rabuie, naydawnieysze Rzeczypospolitey dziedzictwa, łączy się z *Katarzyną*, i wspólnie z nią dąży na zniszczenie imienia *Polskiego*. Was zaś *Prusacy*, bracia nasi, was dawnych sprzymierzeńców naszych, używa, za narzędzia, do rozszerzenia swego despotyzmu. Oto jest początek, oto przyczyna niewinnego krwi rozlania, oto źródło wszystkich nieszczęść dzisiejszey woyny. Wy poczciwi ludzie, staście się naieżdnikami domów naszych, my mścząc się niesprawiedliwości króla waszego, musimy was za nieprzyjaciół uznawać.

Lecz bracia! usłuchaycie głosu rozumu, usłuchaycie głosu prawdy, a wkrótce ustaną wszelkie między nami zatargi: ieden interes łączy nas wzajemnie. Sam tylko *Fryderyk Wilhelm* będzie, iak iest w rzeczy samey powszechnym naszym i waszym nieprzyjacielem. Oświadczamy wam uroczyście, iż nie chcemy was, iak nieprzyjaciół prześladować. Nie chcemy wzajemnemi rabunkami i łupieństwem dochodzić krzywd, które nam *Fryderyk Wilhelm* wyrządził: tylko łączcie się z nami, odnowicie te święte związki, które łączyły przodków naszych i z nami razem drogiey dobiłaycie się wolności. Poznaycie nierozsądną ambicyą i chciwość *Wilhelma*, który trwoni maiaćki wasze, a krew synów i braci waszych nie wstydzi się za pieniądze przedawać. Patrzcie, co was kosztuie nierozsądna woyna z *Francyą*. Wypróżniły się skarby, krwawym potem waszym zebrane: zginęły choroby, niewygoda, mieczem *Francuzkim*, tyfiące dzieci waszych. Cóż wam z tego przyzło, że wazł król, na dalsze ciągnięcie woyny, dostał kilkadziesiąt millionów? Y nie iestże to ostatnia krzywda ludzkości i własnemu ludowi wyrządzona, przedawać krew iego, i edynie dla dogodzenia cudzey chytryści? Zabrał prowincyą *Wielkopolską*: lecz cożeście na tym zyskali? Zmnieyszyły wam podatki? Ulżyły wam ciężarów? Y nie widzicież, wiele wam ieszcze krwi wylać potrzeba, żeby się mógł *Fryderyk* przy tey ziemi utrzymać?

gier noch immer weiter: zerstückt, überzieht und plündert die Urbasis Hüner der Republik; verbindet sich mit Katharina II., um gemeinschaftlich mit ihr den Namen Polens zu vertilgen. Euch aber, Preussen, unsre Brüder, unsre alten Bundesgenossen, braucht er als Werkzeuge seinen Despotismus zu verbreiten. — Das ist der Ursprung, das die Ursache, warum jetzt so viel unschuldiges Blut fließt; dieß die Quelle alles Unheils des jetzigen Kriegs. Ihr ehrlichen Leute werdet an unsern Wohnungen zu Gewaltthätern; und wir müssen, den Ungerechtigkeiten eures Königs zu wehren, euch als Feinde ansehen.

Doch Brüder, hört die Stimme der Vernunft, hört die Stimme der Wahrheit; und bald wird aller Streit zwischen uns aufhören; bald uns ein Intereß wechselseitig verbinden. Allein wird alsdann Friedrich Wilhelm, was er jetzt schon ist, euer und unser gemeinschaftlicher Feind seyn. Feyerlich erklären wir: wir wollen euch nicht feindselig verfolgen, wollen nicht durch Plündern und Rauben das Unrecht rächen, das uns Friedrich Wilhelm anthat; nur tretet uns bey, und erneuert die heiligen Bande, die unsre Vordatern vereinten; erringet mit uns zugleich das theure Kleinod der Freyheit. Erkennt den Dünkel, die Raubsucht Wilhelms, der euer Vermögen verschleudert, und das Blut eurer Söhne und Brüder, ohne Erdröthen, für Geld verkauft. Seht, was euch der unbessonnene Krieg mit Frankreich kostet! Die Schätze, die mit eurem blutigen Schweisse gesammelt wurden, sind ausgeleert; Krankheit, Strapaze und das Schwert der Franzosen haben eure Kinder zu Tausenden aufgerieben. Habt ihr was davon, wenn euer König zu Fortsetzung des Kriegs Millionen bekommt? Ist es nicht die empörendste Kränkung der Menschheit und eignen Unterthanen, ihr Blut verhandeln, um nur fremder Hinterlist zu fröhnen? — Er nahm Großpolen weg; aber habt ihr was dabey gewonnen! hat er euch die Abgaben gemildert, die Lasten erleichtert? Ihr wißt auch nicht, wie viel Blut ihr noch werdet vergießen müssen, soll sich Friedrich Wilhelm bey diesem Lande behaupten! Denn wir schwören euch zu, daß wir es bis auf den letzten Achemzug vertheibigen wollen. Das vergossne Blut wird dann auf euer Haupt kommen, wenn

My wam przyśiegamy, iż iey do ostatniego  
tehu bronić będziemy. A z tey okoliczności,  
krew wylana spadnie na głowy wasze, ieże-  
libyście dłużej chciwości *Fryderyka Wilhelma*  
za narzędzia służyli.

*Polacy* iednak lepiej o was trzymają, spo-  
dziewają się, iż nie tylko ich, przy wolności  
swoiey zostać usiłujących, prześladować nie  
będziecie: ale o zrzućeniu z siebie despoty-  
cznego iarzma, i odzyskaniu własney wolno-  
ści pomyślicie. Światło powszechniey u was  
rozszerzone, da wam przecie uczuć, iż czło-  
wiek nie powinien żyć w niewoli. Macie mię-  
dzy sobą mędrca, który się w dociekaniu naj-  
ważniejszych prawd najgłębiey zapuścił, i  
który utrzymując niezaprzeczone prawa czło-  
wieka, to nierozwiązane zadał tyranom dyle-  
ma: Wszyscy się zgadzają, że trzeba ludziom  
nadać wolność; lecz panujący utrzymują, że  
ich wprzód do niey usposobić potrzeba. Ja  
się pytam, mówi głęboki *Kant*, iak do tey  
wolności sposobić trzeba? czy przez niewolę,  
czy przez wolność? Jeżeli przez niewolę; zo-  
stając w niey przez tyle wieków, iuż aż nad-  
to ludzie do wolności usposobieni byź mufzają.  
Jeśli przez wolność; więc ią natychmiast dać  
należy. Ale zdań takich tyrani nie rozumieją.  
Daremnie od nich ludzie wyglądają wolności.  
Nigdy oni iey nie dadzą: trzeba więc, żeby  
się o wolność ludzie, iak o nieodzowne pra-  
wo swoje, sami dopomnieli.

*Prusacy!* zostańcie wolnemi. Tego wam  
życzą *Polacy*, dobrzy, starzy bracia wasi. Ra-  
da N. Narodowa oświadcza wam w obliczu Bo-  
ga i wszystkich Narodów, iż rząd *Polski* prze-  
śladować was nie chce: że iedynie szuka pom-  
sty, za wiarołomstwo, niesprawiedliwość,  
gwałty i przywłaszczenia *Fryderyka Wilhel-  
ma*. Będziecie utrzymywać iego despotyzm,  
iego tyraniją, będziecie mu pomagać, w ie-  
go niegodziwych i bezwstydnym zamiarach;  
wtedy iestśmy nieprzyjaciółmi waszemi. Lecz  
ieśli uznacie, że ludzie powinni byź wolni,  
że braterstwo z *Polakami* lepsze iest, niż ohy-  
dne

wenn ihr der Raubsucht Friedrich Wilhelms länger  
zum Werkzeuge dient.

Doch die Polen hegen von euch eine bessere Mey-  
nung. Sie hoffen, ihr werdet sie bey Vertheidigung  
ihrer Freyheit, nicht allein nicht verfolgen; sondern auch  
daran denken, selbst das Joch des Despoten abzu-  
werfen, und eure Freyheiten zu retten. Eure allge-  
meinere Aufklärung muß es euch doch fühlen lassen:  
der Mensch sollte nicht Sklave seyn. Ihr habt unter  
euch einen Weltweisen, der die wichtigsten Wahrhei-  
ten am tiefsten erforscht hat, und zur Behauptung  
der unbestreitbaren Rechte der Menschen, den Tyrannen  
den das unaufschiebliche Dilemma aufgiebt: alles stimmt  
dahin überein, man müsse den Menschen die Frey-  
heit geben; allein die Regenten behaupten, man  
müsse sie erst dazu vorbereiten. Ich frage, sagt der  
scharfsinnige *Kant*, wodurch man sie dazu vorberei-  
ten müsse? durch Sklaverey, oder durch Freyheit?  
Durch Sklaverey! nun so müssen die Menschen, die  
so viel Jahrhunderte bereits in Sklaverey verlehrt ha-  
ben, nur zu sehr schon vorbereitet seyn: Durch Frey-  
heit! gut! so gäbe man sie ihnen auf der Stelle. —  
Doch solche Schlüsse verstehen die Tyrannen nicht:  
vergebens erwarten die Menschen von ihnen die Frey-  
heit; nie werden sie sie ihnen geben. Die Menschen  
müssen sie daher, als ein ihnen unadsprechliches  
Recht, selbst fordern.

*Preussen!* ihr werdet frey seyn: es wünschen  
euch dieß die Polen, eure guten und alten Brüder.  
Der höchste Rath der Nation, erklärt im Angesichte  
Gottes und aller Nationen, daß euch die polnische  
Regierung nicht verfolgen wolle; daß sie bloß die  
Bundbrüchigkeit, Ungerechtigkeit, Gewaltthaten  
und Anmaßungen Friedrich Wilhelms zu rächen  
suche. Werdet ihr seinen Despotismus, seine Ty-  
ranny unterstützen, werdet ihr seine unerlaubten,  
unverschämten Absichten befördern; alsdann sind wir  
eure Feinde. Aber werdet ihr erkennen, der Mensch  
solle frey seyn; werdet ihr den schandbaren Fesseln  
Wilhelms die Verbrüderung mit den Polen vorzie-  
hen;

dne więzy *Wilhelma*; na ten czas w *Polakach*, nie nieprzyjaciół, lecz przyjaciół, nie prześladowców, lecz pomocników, nie gwałcicieli waszych własności, waszey wiary, waszych praw i zwyczajów, lecz obrońców tego wszystkiego doświadczycie.

Woyska Rzeczypospolitey, mają surowy nakaz szanować osoby i majątki wasze. Królewskie tylko zabierają zdzierstwem nabyte zbiory: a co od was samych do istotnych potrzeb należącego wezmą, to wam albo monetą w krajach Rzplitey kursującą zapłacą, albo kwity na niezawodną ze skarbu zapłatę wydadzą. Patrzcie, iaka jest różnica między postępkami ludzi wolnych, a tyranów. Gdy *Fryderyk Wilhelm* zniżył nas grabieżą, łupieństwem, zdzierstwem, gdy największe srogości okrutnemu *Sekulemu* względem braci naszych popełnić dozwolił: *Polacy* nawet względem tego, nie żołnierza, lecz zboycy, ludzkiemi byź chcieli. Niechay chytry despota szkaluje nas przed wami, niech was fałszywemi o rewolucyi naszej obrazami zapala i podburza. My ufamy światłu waszemu, iż sprawie naszej świętość, czystość zamiarom, a szczerść najlepszemu ku wam chęciom przyznacie. Bracia! pamiętajcie, czym nam jesteście, iak my o tym pamiętamy: pamiętajcie, iż teraz jest czas odzyskać wydartą przez tyranów wolność, powrócić do praw wspólnego z nami obywatelstwa, i na zawsze ludzi swobodnych ugruntować szczęście. Biorąc się do świętego dzieła wolności, nie lekajcie się żadnych stras, które was dotknąć mogą. Warta jest wolność największych ofiar: ona sownie wam nadgrodzi wszystkie szkody. A bylebyście tylko chcieli byź wolnemi, wolnemi będziecie.

Dan w *Warszawie* na Sessyi Rady N. Narodowey, dnia 11. Października 1794. Roku.

*T. Dembowski* Prezydujący.  
*T. Czech* Rady Naywyższej Narodowey Sekretarz.

ben; dann werdet ihr an den *Polen* nicht Feinde, sondern Freunde, nicht Verfolger, sondern Unterstüger, nicht Gewaltthäter eures Eigenthums, eurer Rechte und Gebräuche, sondern Vertheidiger derselben finden.

Die Armeen der Republik haben den strengsten Befehl, eurer Personen und Güter zu schonen. Bloß die küniglichen, durch Erpressung zusammengescharrten Vorräthe nehmen sie weg. Was sie aber zu den nothwendigsten Bedürfnissen von euch erhalten, werden sie euch in der, in den Staaten der Republik gangbaren Münze bezahlen; oder Quittungen auf die untrügliche Bezahlung aus dem Schatze geben. Seht den Unterschied zwischen den Handlungen freyer Menschen und Handlungen der Tyrannen! Während uns *Friedrich Wilhelm* durch Rauben, Plündern und Erpressungen den Untergang bereitete, während er dem grausamen *Sekuli*, die schrecklichsten Greuelthaten gegen unsre Brüder verstatete; bemühten sich die *Polen*, sogar gegen jenen, nicht Soldaten, sondern Räuber, heutzeltig zu handeln. Mag uns immerhin der arglistige Despot bey euch verlastern; mag er euch immerhin durch lügenhafte Entstellungen unsrer Revolution entflammen und aufheken; wir haben zu eurer Aufklärung das Zutrauen, ihr werdet die Heiligkeit unsrer Sache, die Reinheit unsrer Absichten, die Aufrichtigkeit unsrer Neigungen zu euch, nicht verkennen. Bedenkt Brüder, was ihr uns seyd; so wie wir bedenken, was wir euch sind: bedenkt, daß es jetzt Zeit sey, die durch Tyrannen entrissne Freyheit wieder zu gewinnen, zu den gemeinschaftlichen Bürgerrechten mit uns zurück zu kehren, und das Glück freyer Menschen auf immer zu gründen. Beginnt ihr das heilige Werk der Freyheit; so laßt euch keinen Verlust schrecken, der euch treffen könnte. Die Freyheit verdient die größten Opfer; sie wird euch jeden Verlust reichlich ersetzen. Ihr dürft nur wollen; und ihr werdet frey seyn.

Gegeben in *Warschau*, in der Sitzung des höchsten Rathes der Nation, am 11ten Oktober 1794.

*Thadäus Dembowski*, Präses.  
*Thomas Tischek*, des höchsten Rathes der Nation Sekretair.